



WIEŚCI PARAFIALNE BESTWINKA



CZASOPISMO RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII ŚW. SEBASTIANA W BESTWINCE

tygodnik parafii św. Sebastiana w Bestwince 23 października 2022 roku nr 43/2022 (236)

Ewangelia dzisiaj

Przypowieść o faryzeuszu i celniku

30. Niedziela zwykła
Łk 18, 9-14

Jezus opowiedział niektórym, co dufni byli w siebie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci,

że nie jestem jak inni ludzie: zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”. A celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wzniesić ku niebu, lecz bił się w piersi,

mówiąc: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!” Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się uniża, będzie wywyższony».

Analiza

Garść konkretów

Wbrew przekonaniu niektórych majątek Kościoła i pieniądze zbierane w czasie Mszy św. lub po niej, nie są przeznaczane na potrzeby księży. To zupełnie nie tak... Lwia część tych środków finansuje np. działalność dobroczynną na wszystkich kontynentach. Kościół katolicki to bodajże największa organizacja charytatywna na świecie. Do udowodnienia tej tezy wystarczy, że opowiemy o jednym wycinku jego działalności.

Ludzie czasami dość nieufnie patrzą na finanse Kościoła. Nic dziwnego, skoro co rusz w liberalnych mediach słychać o podejrzanych wydatkach ludzi Kościoła. Niektóre z tych doniesień niestety okazują się prawdą (hmm, w której grupie społecznej nie znajdziemy nieuczciwych ludzi?). Powyższy obraz nie więc prawdziwy. Szczególnie, gdy weźmiemy po uwagę naprawdę gigantyczną pomoc Kościoła dla ubogich, chorych, samotnych i w jakiś inny sposób wykluczonych na całym świecie. Działalność dobroczynna Kościoła



to nie tylko Matka Teresa z Kalkuty i wielkie medialne akcje "Caritas" czy innych organizacji kościelnych. Ogromna większość z nich dzieje się poza fleszami aparatów i pozostaje niemal niezauważona. I być może tak ma być.

Pamiętać o chorych

Wystarczy spojrzeć na statystyki, by dostrzec skalę działalności dobroczynnej Kościoła. W tym celu można zajrzeć do raportu za 2021 r., który przygotowała agencja "Fides". Kościół prowadził 5 245 szpitali, najwięcej w Afryce, bo 1 418. Poza tym posiadał też 14 963 ambulatoriów (ponownie dominuje Afryka – 5 307), 10 723 szkół pielęgniarstwa (tym razem góruje Azja z 2 973

szkołami i Ameryki – 2 957) oraz 532 ośrodki dla trędowatych (najwięcej w Azji – 269).

Problem wykluczenia trędowatych wcale nie należy do historii. Jeden z takich ośrodków w Indiach w 1969 r. otworzyli polscy misjonarze – michalit-

ka s. Jacenta Barbara Birczyńska oraz pallotyn o. Adam Wiśniewski. Ten zakonnik i kapłan miał też wykształcenie medyczne i specjalizował się w leczeniu trądu. Centrum *Jeevodaya* (co w języku hindi znaczy „Świt Życia”) do dziś funkcjonuje sprawnie, także dzięki nieocenionej pomocy wielu darczyńców i wolontariuszy z Polski. Jedynym lekarzem jest tam obecnie dr Helena Pyz, katolicka misjonarka świecka, która mimo poważnych problemów z poruszaniem się, prowadzi ośrodek i ofiarnie pomaga. Oprócz pracowników i wolontariuszy: duchownych i świeckich (czasem są to całe rodziny), mieszka tam również 14 sierot i pól sierot,

Cd. na str. 3.

Żył całkowitym oddaniem się Matce Bożej, cz. 2.

8 września br. został oficjalnie otwarty w Niepokalanowie proces beatyfikacyjny sługi Bożego brata Innocentego Marii Eugeniusza Wójcika, współpracownika św. Maksymiliania Marii Kolbego i propagatora jego myśli.

Od 1965 r. do końca życia brat Innocenty, który natychmiast po wojnie zajął się gromadzeniem dokumentów związanych z ojcem Maksymilianem, był przełożonym całego tzw. Studium, do którego należał m.in. ów dział dokumentacyjny a także biblioteka klasztorna. Kierownictwo to projektowało środki krzewienia Rycerstwa Niepokalanej i na tym polu brat Innocenty okazał się, zwłaszcza w ostatnich latach życia, inicjatorem pełnym inwencji, ale zawsze posłusznym swoim przełożonym. Kiedy na przykład w czasach PRL nie było prasy katolickiej a Rycerstwo Niepokalanej formalnie nie istniało, brat Innocenty utrzymywał ożywioną korespondencję z wieloma członkami Rycerstwa. - *Po roku 1989, kiedy można już było oficjalnie organizować spotkania grup Rycerstwa Niepokalanej, brat Innocenty był duszą tej wspólnoty. Przede wszystkim dawał świadectwo o ojcu Maksymilianie i zachęcał wszystkich do tego, by całe swoje życie powieńczyli Maryi – wspomina jeden ze współbraci brata Innocentego Wójcika.* Podkreśla też, że Sługa Boży zgodnie z przesłaniem objawień fatimskich bardzo mocno propagował codzienne odmawianie różańca. Namawiał do tego niemal każdego napotkanego człowieka.

Prowincjał Prowincji Warszawskiej Franciszkanów Konwentualnych zaznacza, że każdy, kto znał brata Innocentego, był przekonany o jego świętości. - *To był człowiek*

wyjątkowo pokorny. Wystarczyło spojrzeć na jego twarz, która promieniowała miłością do Boga i drugiego człowieka. Wymagał bardzo dużo od siebie samego, od innych także dużo wymagał, ale przede wszystkim obdarowywał ich miłością - ocenia.

Brat Innocenty Wójcik zmarł na zawał serca 18 listopada 1994 r. w szpitalu w Sochaczewie, a pogrzeb był wielką manifestacją wiary członków Rycerstwa Niepokalanej w jego świętość. - *Zaraz po pogrzebie uczestnicy prosili o to, żeby jak najszybciej rozpocząć jego proces beatyfikacyjny - podkreśla prowincjał Franciszkanów.*

Na pogrzebie, który się odbył 22 listopada, zapełniła się bazylika niepokalanowska, a potem cmentarz klasztorny - kapłanami, zakonnikami i wiernymi świeckimi, przybyłymi z różnych stron Polski, z ponad 40 dalszych miejscowości. Było 20 pocztów sztandarowych. Obrzędem pogrzebowym przewodniczył bp Marian Duś. Mszę św. koncelebrowało 79 kapłanów. W historii Niepokalanowa nie pamięta się tak uroczystego pogrzebu. Mogiła ś.p. br. Innocentego znajduje się na cmentarzu niepokalanowskim tuż przy pomniku przedstawiającym Chrystusa Ukrzyżowanego i Matkę Bożą Bolesną, po prawej stronie Jej figury. To miejsce współbracia zakonnicy uznali za najwłaściwsze dla niego.

Pierwsze próby wszczęcia procesu beatyfikacyjnego rozpoczęły się już w latach 2001-2002. Postulator procesu beatyfikacyjnego w Rzymie domagał się zgromadzenia wszystkich niezbędnych materiałów i tym zadaniem zajął

się wicepostulator, ojciec Ryszard Żuber. Obecnie, po oficjalnym otwarciu procesu beatyfikacyjnego Komisja Historyczna i Komisja Teologiczna zbadają pisma brata Innocentego i całą zgromadzoną dokumentację dotyczącą jego osoby. Następnie Trybunał Beatyfikacyjny orzeknie, czy jest on wystarczający do tego, by przekazać go do Rzymu, gdzie zostanie przygotowane tzw. *positio*, czyli zbiór najważniejszych dokumentów, na podstawie których dowiedziona zostanie heroicność cnót brata Innocentego. Ostatnim etapem procesu beatyfikacyjnego, który otworzy drogę do samego aktu beatyfikacji, będzie uznanie cudu za pośrednictwem Sługi Bożego. (iż)



Jesteśmy wspólnotą a wspólnota dba o siebie! Serdecznie dziękujemy rodzinie, która pamiętała, aby za naszą parafią i parafian pomodlić się w kaplicy św. Sebastiana w Rzymie!

Ks. proboszcz J. Baran

**Parafia św. Sebastiana w Bestwince, ul. F. Gandora 32, 43-512 Bestwinka, tel.: 32 214-65-22
Numer konta parafialnego: 72 8453 0002 0011 4303 2000 0010**

Garść konkretów

Ciąg dalszy ze strony 1.

25 osób z niepełnosprawnościami bez możliwości samodzielnego życia, a także 400 uczniów w internacie oraz kontynuujący potem naukę studenci.

Najmłodszy

Dzieci są przyszłością. Nie wszystkie niestety mają radosne i piękne dzieciństwo. Kościół prowadzi 9 374 domów dziecka (najwięcej w Azji – 3 233). Według oficjalnych danych "Caritas", organizacja ta w Polsce prowadzi wiele akcji na rzecz dzieci i młodzieży. *Wakacyjna Akcja Caritas* w 2021 r. pozwoliła 8000 osobom młodym do 18. roku życia z rodzin, których nie stać na wysyłanie swoich pociech na wakacje, wyjechać na kolonię lub skorzystać z półkolonii.

Jednak dzieci pochodzące z uboższych domów potrzebują wsparcia przez cały rok na różnych polach. Program *Skrzydła* polega na zapewnianiu odzieży, przyborów szkolnych, posiłków w szkole, finansowaniu i dofinansowywaniu korepetycji, zajęć pozalekcyjnych oraz wycieczek szkolnych. Beneficjenci otrzymywali w latach szkolnych 2020/2021 i 2021/2022 stypendium w wysokości 1500 zł. Dodatkowo udzielano stypendia *Dwa Skrzydła* w wysokości 2000 zł dla zdolnych uczniów, by stworzyć im warunki do rozwijania swych talentów i pasji poprzez dodatkowe zajęcia czy sprzęt potrzebny do ich realizacji (np. muzyczny lub sportowy). W roku szkolnym 2021/2022 beneficjentami programu było 514 uczniów, których wsparto kwotą w wysokości 856 000 zł. Ponadto w ramach akcji *Tornister Pełen Uśmiechu* "Caritas Polska" zapewniła pełną wyprawkę szkolną dla 6 400 dzieci z mniej zamożnych rodzin.

W Polsce funkcjonuje ok. 100 pla-

cówek świetlicowych w ramach projektu *Akademia Caritas Dzieciom*, z których w ubiegłym roku skorzystało ok. 3 000 pociech. Głównym ich celem było stworzenie miejsca dla rozmowy w trudnej sytuacji spowodowanej przez pandemię koronawirusa. Najmłodszy mogli w nich również – w zależności od placówki – odrabiać lekcje czy zjeść posiłek. Do 15 000 dzieci trafiły w 2021 r. *Pudełka Szczęścia* z prezentami na Dzień Dziecka.

Na pomoc m.in. Ukrainie

Według agencji "Fides" Kościół prowadzi 15 429 domów dla osób starszych, przewlekle chorych i z niepełnosprawnościami (tutaj wyjątkowo góruje Europa – 8 031), a także jeszcze 33 840 innych instytucji pomocowych. Skala jest więc ogromna. Sama "Caritas" chyba najbardziej jest znana z pomocy ubogim i migrantom. **W 2021 r. biedni i bezdomni w Polsce otrzymali 20 tys. ton żywności, dla uchodźców i migrantów z kolei polska "Caritas" przeznaczyła 4 026 609 złotych, do krajów pogrążonych w kryzysie trafiło aż 27 mln złotych. A to wszystko jeszcze przed wojną w Ukrainie. Pamiętajmy, że mówimy tutaj tylko o Polsce i jedynie o pomocy zapewnianej przez "Caritas", która nie wyczerpuje przecież zaangażowania Kościoła w aktywność na polu dobroczynnym.**

Właśnie wojna w Ukrainie pokazała dobroć i otwartość Polaków. Kościelna "Caritas" od samego początku pomaga na granicach, w Polsce i na miejscu – w Ukrainie. Otworzono u nas w kraju ponad 30 nowych centrów pomocy migrantom i uchodźcom, które oferują bezpłatne kursy językowe, pomoc psychologiczną, pośrednictwo pracy i miejsca zabaw dla dzieci. Ukraińcy otrzymali rzeczy o wartości prawie

8 mln złotych, ze schronienia skorzystało wiele tysięcy rodzin, z innych form wsparcia ok. 408 000 osób, wydano 1,5 mln posiłków dla uchodźców zza naszej wschodniej granicy. Przekazano również tysiące kart i e-kodów zakupowych o łącznej wartości 7 613 500 zł. Na Ukrainę za pośrednictwem polskiej "Caritas" dociera żywność, leki i wiele innych przedmiotów, choćby dzięki akcji *Paczka dla Ukrainy*. Niedawno "Caritas" w Rzeszowie przygotowała ponad 6 tys. pakietów żywnościowych dla ukraińskich żołnierzy.

A przecież w pomoc włączyła się nie tylko sama "Caritas", ale wiele wspólnot, ruchów, zakonów – w tym na przykład misjonarze oblaci Maryi Niepokalanej, którzy w swoich placówkach w całej Polsce przyjęli kilkuset uchodźców z Ukrainy. Zakonnicy przeprowadzili w oblackich parafiach kilka zbiórek żywności. Do Ukrainy trafił nawet ambulans przekazany oblacom, a sfinansowany przez Zakon Rycerzy św. Jana Pawła II oraz darczyńców związanych z Centrum Ratownictwa Medycznego w Poznaniu.

To tylko niewielki (!) wycinek środków i sił, jakie Kościół przekazuje na pomoc potrzebującym. Statystyki pokazują wspólnotę otwartą i wspierającą biednych, migrantów, wykluczonych. Do przedstawicieli Kościoła możemy mieć wiele pretensji. Zobaczmy jednak, że ewangeliczne wezwanie do miłosierdzia i dzielenia się z innymi nie pozostaje w nim głuche. Jest zupełnie odwrotnie.

A ile robią ci, którzy Kościół tak krytykują? (opr. na podstawie *Garść konkretów i statystyk na temat działalności dobroczynnej Kościoła*, Piotr Ewartowski/misyjne.pl, fot. fot. Centrum Formacji Misyjnej)

Jezu, uzdrów mnie z pychy...

Jezus pragnie poruszyć serca tych, którzy są przekonani o własnej niewinności, a gardzą innymi. Przez przypowieść wzywa ich do zmiany postawy życia.

Faryzeusz zachowuje jedynie pozory dialogu z Bogiem. Rozmawia z sobą samym. Jest zamknięty na słuchanie. Szuka jedynie potwierdzenia dla swoich postaw. To sprawia, że żyje w zakłamaniu. Pycha nie pozwala mu uznać swoich słabości. Aby trwać w przeświadczeniu o swojej „sprawiedliwości”, wychwala samego siebie i pogardza in-

nymi.

Celnik ma z kolei głębokie poczucie swojej grzeszności. Nie stara się jej usprawiedliwić przed Bogiem. Nie szuka dla siebie okoliczności łagodzących. Przeciwnie, uznaje i wypowiada otwarcie swoją grzeszność. Oddaje ją Bogu. Jest prostolinijny.

Stając przed Jezusem, spójrzmy na siebie, popatrzmy czy nie ma w nas przejawów zarozumiałości i zakłamania? Popatrzmy na relacje z innymi, zwłaszcza z najbliższymi. Czy np. nie odkrywamy w sobie potrzeby podkreślania własnej „spra-



wiedliwości”, a lekceważenia drugich? Jeśli tak, nazwijmy swoje wady przed Jezusem, oddajmy Mu te słabości, które najbardziej nas zawstydzają. Prośmy Jezusa o postawę szczerzej pokory i prostoty: „Jezu, uzdrów mnie z pychy i przywróć mi serce proste i pokorne”.

Krzysztof Wons SDS/Salwator

Humor

- dzieci w Kościele

Pamiętaj! Nigdy nie dyskutuj z dziećmi :-). Są cwane, rzecz byżna przebiegła i "zagną" Cię bez trudu :-). Oto dowód:

Przedszkolanka przechadzała się po sali, obserwując rysujące dzieci. Od czasu do czasu zaglądała, jak idzie praca. Podeszła do dziewczynki, która w skupieniu coś rysowała. Przedszkolanka spytała ją, co rysuje. Dziecko odpowiedziało:

- *Rysuję Boga.*

Zaskoczona nauczycielka po chwili odpowiedziała:

- Ale przecież nikt nie wie, jak Bóg wygląda.

Nie przerywając rysowania, dziewczynka odpowiedziała:

- *Za chwilę będę wiedzieli.*

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

23 października 2022 r.

- Dziś trzydziesta niedziela zwykła w roku liturgicznym. We wspólnocie Kościoła obchodzona jest jako Niedziela Misyjna, która rozpoczyna Tydzień Misyjny. Naszą modlitwą wspieramy dziś wszystkich misjonarzy duchownych i świeckich, wy-

praszamy im Bożą pomoc w trudzie głoszenia Ewangelii. Światowy Dzień Misyjny to także okazja do modlitwy o nowe powołania misyjne, aby nie zabrakło głosicieli Dobrej Nowiny.

- Dzisiejsza przypowieść o faryzeuszu i celniku z Ewangelii to przypomnienie, że punktem odniesienia dla chrześcijanina ma być zawsze Bóg i Jego niezmiennie prawo. Pokorne zawierzenie Bożemu miłosierdziu – oto właściwa postawa, a nie zadufanie w poczuciu bycia lepszym od innych.

- W dzisiejszą niedzielę Różaniec o godz. 14.30.

- W tym tygodniu patronują nam w piątek, 28 października – święci Szymon i Juda Tadeusz, Apostołowie, świadkowie życia Jezusa, głosiciele prawdy o Jego śmierci i zmartwychwstaniu.

- W przyszłą niedzielę obchodzimy uroczystość rocznicy poświęcenia kościoła własnego.

- Dziękuję za ofiarę, za sprzątnięcie i przygotowanie kościoła na dzisiejszą niedzielę. W tym tygodniu troskę o kościół powierzamy mieszkańcom ul. Długa, Starowiejska i Braci Dudów od Dewro.

INTENCJE MSZALNE

24 - 30 października 2022 r.

Poniedziałek 24 października

18.00 + Andrzej Chrapek w 4. r. śm.

Wtorek 25 października

18.00 + Marek Kamieński z synem Stanisławem

Środa 26 października

18.00 intencje nowennowe

Czwartek 27 października

18.00 + Władysław i Maria Jonkisz z synami i zięciami

Piątek 28 października

18.00 + Marek Markiel (od kuchni Krystyny i Jadwigi)

Sobota 29 października

18.00 w int. Anny w 70. urodziny, dziękczynna i o błogosławieństwo Boże

II + Zofia i Tadeusz Molek

NIEDZIELA 30 października

8.00 w int. męskiej grupy

różańcowej

10.00 + Bolesław Łuszczak z żoną i synem

15.00 za Parafian; roczek Lena

"WIEŚCI PARAFIALNE"

tygodnik

e-mail do redakcji:

wiescizbestwinki@gmail.com